

Przeszłość czytana w krajobrazie

Jak pisał francuski historyk, Pierre Nora, pamięć jest przechowywana w krajobrazie — otoczenie, które zamieszkujemy nosi ślady przeszłości — przeszłych ludzi, wydarzeń i procesów. Krajobraz, który obecnie zastajemy, to suma doświadczeń naszych przodków. Lecz jak możemy zrozumieć przeszłość poprzez krajobraz? Czy potrafimy odczytywać historię i najdawniejsze dzieje w przewalonych głazach, nienaturalnych pagórkach, bujnej roślinności?

Odpowiedzi na te pytania dostarcza nam archeologia krajobrazu — gałąź nauki o dziejach człowieka w przeszłości zajmująca się przede wszystkim rekonstrukcją dawnych środowisk ludzkich. Podwaliny pod studia krajobrazowe w archeologii położył brytyjski lekarz i duchowny, XVIII-wieczny antykwariusz, William Stukeley. Stukeley, powodowany przede wszystkim fascynacją przeszłością i wielką wyobraźnią, przemierzał Wielką Brytanię i podczas rozlicznych wycieczek krajoznawczych, szkicował zastane krajobrazy. Stukeley obserwował otoczenia i badał glebę, zwracał uwagę na pradziejowe pozostałości, które czyniły krajobraz tajemniczym. Jako pierwszy zauważył, że dwa sztandarowe brytyjskie stanowiska archeologiczne — Stonehenge i Avebury są zorientowane pod względem astronomicznym. Wyrysował ich dokładne plany, zarejestrował pozostałości archeologiczne i, dzięki sile wyobraźni, przedstawił w XVIII wieku historię celtyckich druidów, budowniczych odpowiedzialnych za powstanie intrygujących kamiennych kręgów, które podówczas Stukeley określił mianem megalitów.

Historycy archeologii zwracają uwagę na to, że Stukeley jako pierwszy metodycznie dokumentował przeszłe ruiny, sporządzał ich plany i opatrywał obszernymi opisami. Dlaczego to robił? Stukeley wierzył, że krajobrazy są niestałe, zmieniają się, co może wpłynąć na to, że część informacji dana tu i teraz, w przyszłości może być niedostępna. Stukeley był zdeterminowany, by wszystkie ślady, które potencjalnie można zinterpretować, zostały zapisane i posłużyły do budowania koherentnej wizji przeszłości. Mimo, że większość teorii Stukeleya nie doczekała się publikacji, a także z dzisiejszego punktu widzenia — wydaje się nieprawdopodobna lub nawet nienaukowa, głód wiedzy, żądza poznania i zrozumienia przeszłości zapisanej w krajobrazie stanowiły o wielkim wpływie duchownego na sposób myślenia o archeologii, przeszłości i świecie, który zamieszkujemy.

Ponad 100 lat po tym, kiedy Stukeley wędrował po brytyjskich rubieżach, w Paryżu uniósł się w powietrze pierwszy balon z aparatem fotograficznym. Te dwa wynalazki — aparat fotograficzny i balon, a następnie samolot dodały impetu w rozwoju archeologii krajobrazu.

Za sprawą postępu technologicznego możliwym stało się obserwowanie ziemi z lotu ptaka. Widok z góry stworzył przed archeologami nowe perspektywy — zainaugurowana została archeologia lotnicza, praktyka polegająca na obserwacji i analizie krajobrazów z lotu ptaka, która pozwalała na odkrycie, dokumentację, analizę i interpretację pozostałości niedostępnych ludzkiemu oku z perspektywy pieszego, wędrowca przemierzającego krajobraz. Obserwacja z góry dała szansę na zauważenie niuansów, które pozwalają mówić o przeszłości danego obszaru czy obecności stanowisk archeologicznych. Przykładem mogą być różnice w roślinności widoczne z góry — np. gęsta, bujniejsza i bardziej nasyciona kolorystycznie roślinność porasta miejsca, które pod ziemią ukrywają pozostałości architektoniczne. Surowce kamienne, z których budowano w przeszłości, są bogate w składniki odżywcze, przyciągają wiele podziemnych mikroorganizmów, dlatego roślinność, która wyrasta ponad nimi jest z reguły gęstsza. Wyróżniki wegetacyjne — słynne kręgi na zbożu, geometryczne i finezyjne wzory na polach, to często nic innego, jak tylko pozostałości po dawnych siatkach ulic, grodach czy osadach. Dzięki rozwojowi tzw. prospekcji powietrznej czyli obserwacji z lotu ptaka, archeolodzy w latach 60-tych XX wieku zainteresowali się sporządzaniem geograficznych baz danych (GIS — Geographical Information System, System Informacji Geograficznej), które pozwalały na porównywanie ze sobą wielu stanowisk archeologicznych, budowanie modeli — np. sieci osadniczych, prezentowanie generalizacji dotyczących życia człowieka w przeszłości i zasiedlania środowiska.

Archeolodzy w latach 80-tych i 90-tych zwrócili uwagę na to, że badanie krajobrazu powinno jednak powrócić do Stukeley'owskich korzeni — nawoływali do tego, by wyprawiać się w teren, spacerować, notować tak, jak robił to XVIII-wieczny lekarz i duchowny. Za takim zaangażowanym sposobem badania krajobrazu, optował przede wszystkim Christopher Tilley, brytyjski archeolog, który zasłynął licznymi publikacjami na temat fenomenologii krajobrazu archeologicznego. Tilley, inspirując się tekstami filozofów przestrzeni, zwrócił uwagę na to, że metoda fenomenologiczna polegająca na obserwacji, opisie i analizie tego, co jest nam dane, w czym bezpośrednio uczestniczymy i czego doświadczamy, może wnieść wiele do badania krajobrazów przeszłości. Brytyjczyk studiował fenomenologicznie przede wszystkim krajobrazy z epoki kamienia i epoki brązu, koncentrował się na megalitach i innych pozostałościach kamiennych. Odwiedzał, fotografował, opisywał, analizował i interpretował niezliczone stanowiska archeologiczne w Europie. Studiując budowle megalityczne na maleńkiej wyspie Gozo, położonej niedaleko Malty, Tilley zwrócił uwagę na materialność krajobrazu — kamienie użyte do wzniesienia świątyń. Interesował się ich pochodzeniem, przebyta drogą, ale także właściwościami, wskazując na różne kolory czy faktury. Studia fenomenologiczne Tilley'a odegrały niezwykle istotną rolę w humanistyce, uwrażliwiając badaczy na takie kwestie, jak subiektywne przeżycie, doświadczenie, zmysłowe doznanie krajobrazu.

Równie przełomowe znaczenie w badaniu krajobrazów archeologicznych miały studia inspirowane podejściem biograficznym. Zaprezentowana w 1998 roku analiza megalitycznych budowli na terenie Niemiec autorstwa Corneliusa Holtorfa otworzyła krajobrazowe studia

archeologiczne na pytania dotyczące czasu, trwania, obecności. Holtorf, śledząc historię niemieckich megalitów cofnął się nie tylko do najdawniejszych dziejów, ale również analizował źródła średniowieczne i nowożytne. Zwrócił uwagę na to, że megality towarzyszyły człowiekowi przez wiele wieków, dlatego ich historia nie powinna być rozpatrywana jedynie w odniesieniu do najdawniejszych epok, kiedy powstały, ale również w kategoriach ich „uporczywego trwania”, sposobów użytkowania w średniowieczu (źródła budulca) i percepcji w okresie romantyzmu (obiekty podziwu i fascynacji, elementy lokalnej kultury i folkloru).

Obecnie, archeologia krajobrazu stanowi jedno z najbardziej holistycznych podejść badawczych, kompilujących ze sobą wiele metod pochodzących zarówno z humanistyki, jak i nauk ścisłych. Krajobraz archeologiczny jest aktualnie odtwarzany za pomocą badania pozostałości archeobotanicznych — np. ziaren, pestek, ale też pyłków (czym zajmuje się wyspecjalizowana palinologia, nauka o pyłkach); pozostałości archeozoologicznych — kości zwierzęcych. Te dane, skompilowane z badaniami geomorfologicznymi (ukształtowanie terenu w przeszłości), zdjęciami z powietrza, ikonografią i źródłami pisanymi, pozwalają na wiarygodne odtworzenie przeszłych krajobrazów kulturowych z ich fauną, florą, formami terenu, surowcami, a wreszcie siedzibami ludzkimi, osadami, miastami, architekturą.

Jak pisze Stanisław Iwaniszewski, krajobraz archeologiczny można czytać na dwa sposoby — tak, by zrozumieć otoczenie ludzi żyjących w przeszłości, ale także tak, by zrozumieć naszą relację do świata i przestrzeni, które zamieszkujemy. Współczesna archeologia dąży zatem nie tylko do odkrywania i dokumentowania śladów przeszłości w krajobrazie, ale stara się go rozumieć, tłumaczyć i rekonstruować, zadając te same pytania, które stawiał sobie ponad 300 lat temu William Stukeley.

Monika Stobiecka

Literatura:

- Iwaniszewski S. „Archeologia krajobrazu.” W: Przeszość społeczna. Próba konceptualizacji. Red. S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska, 284-291. Poznań 2012.
- Schnapp A. *The Discovery of the Past: the Origins of Archaeology*. London 1996.
- Tilley Ch. *A Phenomenology of Landscape: Places, Paths and Monuments*. Oxford 1997.
- Tilley Ch. *The Materiality of Stone: Explorations in Landscape Phenomenology*. Oxford 2004.
- Tilley Ch. „Praktykowanie krajobrazu.” W: Krajobrazy. Antologia tekstów. Red. B. Frydryczak i D. Angutek, 397-408. Poznań 2014.